

Z Piekarskich Wież

**MIESIĘCZNIK PARAFIALNO - SANKTUARYJNY
NUMER 11 (236) - 16 LISTOPADA 2014 ROK XIX**



Świętość w nas...

Kolejna Uroczystość Wszystkich Świętych za nami - można powiedzieć lakonicznie, jednak dla wierzącego to czas uświadomienia sobie, że świętość jest do osiągnięcia przez każdego. Jest w zasięgu ręki, ponieważ to od człowieka zależy, czy ją zdobędzie... jak? Przez właściwe i zgodne z Przykazaniami Bożymi życie, poprzez czyny życia codziennego.

Natomiast Dzień Wszystkich Wiernych Zmarłych, kiedy to nawiedza się z modlitwą groby bliskich, ale i przyjaciół, znajomych... , to czas wspomnienia dobra uczynionego przez tych, których Bóg powołał do Siebie, ale i odpowiedzi na pytanie: jakie jest moje życie? Jakie dobro pozostanie po nas?

Ten numer Z Piekarskich Wież w dużej mierze został poświęcony świętości każdego... pragniemy ukazać, jak świętość jest postrzegana przez dzieci i dorosłych. Oprócz wielu ciekawych artykułów, które polecamy, został umieszczony również plan tegorocznej kolędy.

Z tym miesiącem nastąpiła zmiana redaktora naczelnego naszego pisma. Bardzo serdecznie dziękujemy ks. Łukaszowi za Jego dwuletnią pracę. Obiecujemy, że artykuły ks. Łukasza pojawią się na łamach naszego pisma. Wraz z całą redakcją będziemy starali się nadal utrzymać wysoki poziom, tak aby nie zawieść Was, drodzy Czytelnicy.

Ks. Rafał Mucha
Wikariusz Bazyliki Piekarskiej

Kolęda 2014/2015

I 30 LISTOPADA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Dębowa 31 - 1A
2. ul. Słowackiego 37 - 1
3. ul. Głęboka 20 - 1

II 6 GRUDNIA SOBOTA, GODZ. 15:00

1. ul. Moniuszki 22 - 2
2. ul. Kasztanowa 34 - 1
3. ul. Akacyjowa 41 - 3
4. ul. Damrota 28 - 57 (obie strony),
ul. Jasna 3 - 13
5. ul. Bema 3 - 15,
ul. ks. Skargi 8 - 1,
ul. Kopernika 1 - 19

III 7 GRUDNIA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Czarneckiego 24 - 1
2. ul. Jesionowa 71 - 79 oraz 44 - 2
3. ul. Jesionowa 69 - 3

IV 13 GRUDNIA SOBOTA, GODZ. 15:00

1. ul. Słowików 32 - 16
2. ul. Słowików 14 - 2
3. ul. Pod Lipami 26 - 2
4. ul. Lipka, Słowików 47 - 1 (nieparzyste)
5. ul. Cicha,
ul. Darwina,
ul. Sportowa,
ul. Bytomska 310, 330a, 330b, 371

V 14 GRUDNIA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Miodowa,
ul. Spokojna 24 - 1
2. ul. Sikorek 5 - 1,
ul. Szpaków 21 - 13
3. ul. Szpaków 11 - 1

VI 20 GRUDNIA SOBOTA, GODZ. 15:00

1. Oś. Wyzwolenia 25 - 1 (Dąbrowskiego 25 - 1)

2. Oś. Wyzwolenia 50 - 26(Staszica 50 -39, Dąbrowskiego 38 -26)
3. Oś. Wyzwolenia 75 - 52
(Lortza 75 -70, Staszica 72 -52)
4. Oś. Wyzwolenia 100 - 76
(Jasionowskiego 100-92, Lortza 91-76)
5. ul. Konstytucji 3 Maja 19,
ul. Boczna 13-1,
ul. Krótka 14-1,
ul. ks. Nerlicha 1-15

VII 21 GRUDNIA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Inwalidów Wojennych 47 - 19,
ul. Skalista 3, 6
2. ul. ks. Purkopa 12 - 2,
ul. św. Brata Alberta 2 - 13,
3. ul. Damrota 1 i 3c,
ul. Studzienna 16 - 1

VIII 27 GRUDNIA SOBOTA, GODZ. 15:00

1. ul. Zygmunta Starego 2 (od góry)
2. ul. Zygmunta Starego 4 (od góry)
3. ul. Zygmunta Starego 6 (od góry)
4. ul. Zygmunta Starego 8 (od góry)
5. ul. Wojska Polskiego 65 - 1
6. ul. Damrota 32a,
ul. Hajdy 23 - 1,

IX 28 GRUDNIA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Konstytucji 3 Maja 34 - 4
2. ul. Konstytucji 3 Maja 33 - 5
3. ul. Gen. Ziętka 6, 4, 2
4. ul. Gen. Ziętka 12, 10, 8
5. ul. Gen. Ziętka 28 - 18, 16, 14

X 29 GRUDNIA PONIEDZIAŁEK, GODZ. 15:30

1. ul. Bytomska 120, 118, 116
2. ul. Bytomska 121 - 101
3. ul. Bytomska 159 - 145
4. ul. Bytomska 177 - 161
5. ul. Bytomska 182 - 162
6. ul. Bytomska 231a - 179

XI 30 GRUDNIA WTOREK, GODZ. 15:30

1. ul. Bytomska 128b, 128a, 124a
2. ul. Bytomska 306 - 242
3. ul. Bytomska 122/ V, IV, III, II, I
4. ul. Bytomska 160a, 160 - 124
5. ul. Damrota 23a, 21,
ul. Bytomska 240 - 184 d,c,b,a, 184

XII 2 STYCZNIA PIĄTEK, GODZ. 15:30

1. ul. Kazimierza Wielkiego 8, 6
2. ul. Kazimierza Wielkiego 4, 2

XIII 3 STYCZNIA SOBOTA, GODZ. 15:00

1. ul. Bytomska 139 - 125
2. ul. Bytomska 327 - 279
3. ul. Bytomska 369 - 329a
4. ul. Bytomska 275 - 235
5. ul. Jana Pawła II 43 - 12 (obie strony)
6. ul. Jana Pawła II 23 - 1 oraz 8 - 6

XIV 4 STYCZNIA NIEDZIELA, GODZ. 15:00

1. ul. Targowa 3, 2, 1
2. ul. Targowa 5, 4
3. ul. Targowa 10, 6
4. ul. Targowa 9, 8, 7
5. ul. Londnera 25 - 2

XV 5 STYCZNIA PONIEDZIAŁEK, GODZ. 15:30

1. ul. Wyzwolenia 20 - 14 oraz 19 - 1,
ul. Złota
2. ul. ul. K. Odnowiciela 14 - 2,
ul. Piłsudskiego 24 - 1a,
3. ul. Piłsudskiego 29 - 7
4. ul. Piłsudskiego 64 - 26

XVI 6 STYCZNIA WTOREK, GODZ. 15:00

1. ul. Chopina 38 - 2
2. ul. Chopina 27 - 3,
ul. Grabowa 4 i 2
3. ul. Londnera 20-26,
ul. ks. Ficka 6-2,
ul. ks. Popiełuszki 5-15

XVII 7 STYCZNIA ŚRODA, GODZ. 15:30

1. ul. Kalwaryjska 18 - 4, 2/7, 2b, 2a, 2
2. ul. Kalwaryjska 31 - 21, 19, 17
3. ul. Kalwaryjska 24, 22, 20
4. ul. Spółdzielcza 31 - 1

XVIII 8 STYCZNIA CZWARTEK, GODZ. 15:30

1. ul. Inwalidów Wojennych 36, 18 -2,
ul. Kawalca 10 - 1
2. ul. Inwalidów Wojennych 63 - 51,
ul. Górzysta 19-1,
ul. Podgórna 4-15,
3. ul. Didura 2 (od góry)
4. ul. Didura 4 (od góry)

XIX 9 STYCZNIA PIĄTEK, GODZ. 15:30

1. ul. Damrota 24 - 2
2. ul. Damrota 27 - 3
3. ul. Kazimierza Wielkiego 14/I, 12, 10
4. ul. Kazimierza Wielkiego 18, 16, 14/II

XX10 STYCZNIA SOBOTA GODZ. 15:00

1. ul. Wyzwolenia 93 - 27
2. ul. Wyzwolenia 82 - 22
3. ul. Wierzbowa 34-1,
ul. Klonowa 2 - 16
4. ul. Kochanowskiego 23 - 1

XXI 11 STYCZNIA NIEDZIELA GODZ. 15:00

1. ul. Jarzębinowa 38 - 1
2. ul. Jaworowa 37 - 1b
3. ul. Jaworowa 64 - 24,
ul. Bukowa 19 - 1
4. ul. Jaworowa 20 - 4,
ul. Sobieskiego 26 - 1

XXII 17 STYCZNIA SOBOTA GODZ. 15:00

KOLEJDA DODATKOWA

„ZOBACZYMY, CO ŚW. BARTŁOMIEJ Z MARYJĄ TU DLA MNIE SZYKUJĄ”

Rozmowa z Księdzem Piotrem Kontnym,
nowym wikariuszem-rezydentem w Bazylice NMP.

W poprzednim numerze „Z Piekarskich Wierz” rozmawiałem z księdzem Rafatem, nowym wikariuszem posługującym w Bazylice. Jednak nowych księży w tym roku jest dwóch. Postępuje Ksiądz w Piekarach jako rezydent. Co to w praktyce oznacza?

To dobre pytanie. W zasadzie można powiedzieć, że to taki ksiądz, co więcej go nie ma niż jest (śmiech). Mówiąc poważnie, bardzo się cieszę, że dzięki życzliwości ks. prob. Władysława Nieszporka mogę pomagać duszpastersko w bazylice, w czasie kiedy nie przebywam w kolegium w Rzymie. Faktem jest, że w rzeczywistości sprowadza się to okresów świątecznych i ewentualnie ferii lub wakacji.

Co Ksiądz studiuje w Rzymie?

Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworc skierował mnie na studia, które w skrócie polegają na poznaniu środowiska mediów i jednocześnie tożsamości Kościoła, to znaczy uczy się jak mówić o Kościele w mediach. Wielu księży, którzy skończyli ten kierunek są dziś rzecznikami prasowymi w swoich diecezjach, inni pracują w mediach diecezjalnych. Na uczelni Santa Croce studiuje z księżmi i ze świeckimi osobami z całego świata. W grupie mam ludzi z Chile, Brazylii, USA, Ukrainy, Włoch itd. Jest to doświadczenie niesamowite. Szczególnie wtedy jak zaczynamy mówić o naszych wspólnotach. Mieszkam w Papieskim Kolegium



Polskim wraz z 30 księżmi z polskich diecezji. Sprawujemy razem eucharystię, razem się modlimy. Kolegium to miejsce historyczne, to stąd papież pojechał na konklawe, a więc chodzi się jego śladami. Moje obowiązki w Rzymie to przede wszystkim nauka, później modlitwa. Udało mi się jednak nawiązać kontakt z pewną włoską parafią, gdzie niedługo będę miał możliwość spowiadania, a więc również regularnej postugi duszpasterskiej.

Przyznam szczerze, że nieco zazdroścuję Księdzu obecnemu miejscu zamieszkania. Jak się Ksiądz czuje jako mieszkaniec Wiecznego Miasta?

Rzym jest piękny, to prawda. Myślę, że jest on przede wszystkim piękny dla wyznawców Jezusa. Jest tu tyle kościołów, że codziennie, przez co najmniej rok można by zwiedzać inny.

Ma ksiądz jakieś swoje ulubione miejsce w Rzymie?

Bardzo lubię kościół św. Augustyna i Trastevere, czyli tzw. Zatybrze. Jest to najstarsza część Rzymu. I choć pewnie nie jestem oryginalny, miejscem szczególnie dla mnie ważnym jest Bazylika św. Piotra, ze względu na mojego patrona i także naszego świętego papieża. Jest to miejsce wyjątkowe. Staram się co czwartek odprawiać mszę przy grobie św. Jana Pawła. Przy okazji dodam, że jeśli ktoś potrzebuje Jego szczególnego wstawiennictwa, proszę dać mi znać!

Z jakiej parafii Ksiądz pochodzi?

Pochodzę z Żor, z parafii św. Brata Alberta. Postugiwałem wcześniej w Mysłowicach w parafii ściecia św. Jana Chrzciciela, potem w Tychach w parafii bł. Karoliny Kózkówny. O każdym z tych miejsc mógłbym powiedzieć, że to mój dom, już teraz widzę, jak częściowo spełniają się słowa Jezusa: „Każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy”.

„Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!” (Łk 9,23). To treść Księdza zawołanie kapłańskiego. Dlaczego właśnie takie?

Kiedyś pytałem Boga na modlitwie, jakie zdanie z Ewangelii streszcza relację mistrz-uczeń. Trafiłem na to właśnie. To ono kształtuje mnie, szczególnie w momentach, kiedy chce dojść do głosu moja słabość, mój egoizm, a nie jest tego mało. Ja chcę iść za Jezusem, ale On wyraźnie pokazuje, że to niemożliwe, jeśli chcemy Go widzieć bez krzyża. To trudne i wiele razy walczyłem w sobie z tym zdaniem, ale wiem, że to fundament. Wiem też, że da się naśladować Jezusa, wiem, że On jest i działa, na moich oczach ludzie zmieniali i cały czas zmieniają życie, wychodzą z grzechu. Krzyż nie jest bez sensu. Ma on różny wymiar, czasem bardzo prozaiczny, np. że trzeba wstać o 5.30 lub że trzeba się pojednać z kimś, kto mi działa na nerwy.

Jak to się stało, że zdecydował się Ksiądz pójść do seminarium? Lubię o to pytać, bo zawsze ciekawi mnie, czy decyzji towarzyszyły „fajerwerki”, czy może jakiś znak z nieba?

(śmiesznie) To naturalne, że człowiek przy tak ważnych decyzjach szuka znaku, często tego nadzwyczajnego. W rzeczywistości wygląda to trochę inaczej, powiedziałbym normalnie, tzn. są rozmowy, jest modlitwa, Słowo Boże, tu się rozeznaje. Nie czuję żeby moje wcześniejsze życie różniło się bardzo od tego, jakie prowadzili moi koledzy. Nie raz w liceum się zakochałem, miałem dziewczynę, potem drugą. Powołanie to nie jest automat, jakiś „pakiet”, który spada na człowieka z góry. Ja wiem, że czymś ważnym było dla mnie umieć stracić, to znaczy zgodzić się wewnątrz, że to życie będzie inne, tak jak w małżeństwie trzeba stracić. Dzisiejszy klimat społeczno-medialny nie sprzyja takim decyzjom, bo mówi się nam, że możemy mieć wszystko naraz, a to nieprawda. Powołanie to dla mnie szkoła tracenia i wychodzenia z egoizmu. Ale jeśli jest ktoś kto będzie czytał ten artykuł, a akurat waha się z podjęciem takiej decyzji, niech szybko znajdzie mądrego kierownika duchowego i niczego się nie boi. Ja takiego znalazłem. Ważne też by mieć przyjaciół, którzy będą wspierać.

Czy ma Ksiądz gdzieś w sercu obraz „Kapłana Idealnego”?

Kapłan ma być tym, który poznał Jezusa, który z Nim żyje w czasie wakacji, podczas studiów, na boisku, a przede wszystkim w kościele. To trudne zadanie. Dziś jest wiele „gwiazd” jednego dnia, ale brakuje autorytetów, za którymi



można by iść i przeżyć życie. Takimi autorytetami byli Apostołowie i święci. Ksiądz musi też umieć słuchać ludzi, no bo przecież musimy mówić do ludzi tego świata, często również w mediach, przekazując prawdę, że Jezus jest zbawicielem oraz kochając jak On kochał. Dla mnie takim wzorem jest św. Jan Paweł II, który chciał się przypodobać Bogu, ale był blisko ludzi. Jest nim też mój krewny, brat dziadka, męczennik, ks. Paweł Kontny, który zginął w Łędzinach w 1945 r. broniąc polskich kobiet przed rosyjskimi żołnierzami.

Podczas kazania które wygłosił Ksiądz na mszy młodzieżowej spodobało mi się stwierdzenie, że wszyscy potrzebujemy księży, np. w konfesjonale. Wielu z nas często jednak o tym zapomina, prawda?

Kościół to wspólnota. Nikt nie zbawi się sam. Tak to pomyślał Bóg. Dlatego potrzebujemy siebie bardziej niż się nam wydaje!

Rozmawialiśmy już o Rzymie, więc teraz chodź chwilę pomówmy o Piekarach, bo przecież są dla Księdza „nowym domem”, kolejnym po tym w Rzymie i oczywiście po domu rodzinnym? Jak się tu Księdzu podoba?

Odkąd pamiętam, od zawsze przyjeżdżałem tu ze swoim tatą na pielgrzymki stanowe, potem jako kleryk, no i tydzień byłem tu jako diakon podczas wakacji. Nie będę wyjątkiem jeśli powiem, że czuję się tu jak u mamy, na prawdę. Moja duchowość maryjna tu się kształtowała i kształtuje. Poza tym nie mogę nie wspomnieć o wspaniałej atmosferze na probostwie, gdzie doświadczam braterskiej wspólnoty. Już od pierwszych dni, kiedy jeszcze się przeprowadzałem doznaję również wielkiej zycliwości.

Dziękuję za rozmowę. ■

ŚWIĘTOŚĆ NIE OD ŚWIĘTA

Listopadowy czas dla większości ludzi nierozzerwalnie łączy się z refleksją i wspomnieniem o tych, którzy zostali przez Pana wezwani na Jego niebiańską ucztę, a także o naszej wędrowce ku Miłosiernemu Ojcu. Ile czasu jeszcze nam pozostało? Co powiem Bogu, kiedy Go spotkam, czy moje ręce nie będą puste, czy też wypełnione dobrymi czynami? Czy moje serce bije po to, by chwalić Boga? Te wszystkie pytania prowadzą się do zastanowienia nad podstawowym celem ludzkiego życia, jakim jest... ŚWIĘTOŚĆ, czyli nieustanne wzrastanie w miłości.

Kalendarze wiszące w naszych domach pełne są imion, zarówno dobrze znanych, jak i tych brzmiących nieco tajemniczo. Codziennie liturgia Kościoła wspomina inną postać, która wskazuje nam drogę do naśladowania Chrystusa i zdobywania razem z Nim Królestwa Niebieskiego. Bez wątplenia mijający rok pozostanie w naszej pamięci jako czas kanonizacji św. Jana Pawła II i Jana XXIII, a także dokonanej niedawno beatyfikacji Pawła VI. Choć czasem wydaje się to pustym słowem, jednak trzeba sobie uświadomić, że świętość kryje się w szarości zwyczajnego dnia. Święci nie „spadają z nieba”. Są wśród nas, choć niejednokrotnie nie zdajemy sobie z tego sprawy. Świętość buduje się poprzez dostrzeganie wokół dobra i pomnażanie go na Bożą chwałę.

Myśląc o naszej osobistej świętości z pewnością często mówimy sobie w duszy: to w moim przypadku niemożliwe, nierealne! Jednak taki pogląd nie jest zgodny z prawdą, ponieważ wszyscy jesteśmy powołani do świętości, o czym wielokrotnie mówił św. Jan Paweł II. Jego pontyfikat wypełniły liczne beatyfikacje i kanonizacje, ponieważ nasz święty Rodak chciał w ten sposób pokazać, że każdy człowiek jest odpowiedzialny za czynienie świata choć odrobinę lepszym. Ewangelia nie jest skierowana do jakiejś duchowej elity, wąskiego grona wybranych, ale do wszystkich dzieci Bożych. Jezus pragnie ogarnąć swoim orędziem Miłości wszystkich bez wyjątku, każdemu daje szansę na pójście za Jego głosem wzywającym do nawrócenia i przemiany życia. Zachęca nas, byśmy nie służyli samym sobie, egoistycznym zachciankom i popędom, ale otwierali się nieustannie na dawanie siebie w darze, tak jak brat Albert, Matka Teresa, Joanna Beretta Molla, fatimscy pastuszkowie i wielu, wielu innych. To właśnie

poprzez karty Ewangelii Jezus woła: „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Nie ogranicza Swego wezwania do żadnej wybranej grupy osób. Nikogo nie wyłącza. Bóg jest kochającym, troskliwym Ojcem. Czy byłoby możliwe, by taki czuły Ojciec, który zna nawet liczbę włosów na głowie każdej swej pociechy, niektóre tylko z dzieci chciał przytulić do serca, a resztę odrzucił? Czy właśnie za takiego uważamy Boga, który przelał za nas swoją świętą Krew? Czy jest możliwe, by Ten, który z miłości pozwolił się przybić do Krzyża, odepchnął dziecko garnące się do Niego? Nic podobnego, gdyż jak pisze św. Jan: „każdy, kto pokłada w Nim nadzieję, uświęca się podobnie jak On jest święty” (1J 3, 3). Wątpiąc w swoje powołanie do świętości, człowiek zaprzecza jednocześnie Bożemu miłosierdziu zapominając, że dla Niego nie ma rzeczy niemożliwych: „co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga” (Łk 18, 27).

Mimo licznych przykładów świętości pośród ludzi świeckich, wciąż jeszcze w niektórych środowiskach pokutuje pogląd, że dążenie do doskonałości jest zarezerwowane dla stanu duchownego. Jednak II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (nr 11) wyraźnie stwierdza, że do świętości wezwani są wszyscy, niezależnie od rodzaju powołania. Powołanie kapłańskie, zakonne, małżeńskie lub jakiegokolwiek inne stanowi drogę, którą wszelkie stany podążają do jednego i tego samego celu: zjednoczenia z Bogiem. Świętość wyraża się w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i zawodowego, w podejmowaniu z ufnością i wytrwałością codziennych obowiązków. Pomimo codziennych trudności, upadków i potknięć, jesteśmy wezwani do nieustannego powstawania i wpatrywania się w Mistrza, który mówi: „wystarczy

ci mojej łaski, moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12, 9).

Św. Jan Paweł II ukazywał wiele razy, że świętość jest możliwa tu i teraz, w różnych typach powołania, w różnych sytuacjach życiowych. W czasie swego pontyfikatu kanonizował ogromną liczbę świętych, potwierdzając w ten sposób swoje przekonanie, że stanowią oni dla każdego z nas swoisty punkt odniesienia w naśladowaniu Jezusa. W tak różnorodnych życiorysach możemy bez trudu odnaleźć wzór na „naszą miarę”, a także zachętę do życia zgodnego z przykazaniami Bożymi i ewangelicznymi błogostawieństwami. Święci są nam jednak dani także po to, by nas w pewnym sensie zawstydzić, by nas motywować do nawracania się. Podczas pielgrzymki do Polski w 1999r. Jan Paweł II powiedział: „Nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczynicie nowe tysiąclecie erą ludzi świętych (...) Święci nie przemijają, żyją świętymi i chcą świętości. Potrzeba, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności” (homilia w Starym Sączu).

Nie należy porównywać się do bliźnich, zazdrościć im drogi, którą kroczą do Pana ani też czuć się gorszym z powodu innej formy powołania. Każdy z nas otrzymał powołanie idealnie dobrane do jego predyspozycji psychicznych i fizycznych, ponieważ Bóg zna nas lepiej, niż my sami i dokładnie wie, czego nam potrzeba. I choć może czasami w to wątpimy, to dostajemy od Niego zawsze właśnie to, co jest dla nas najlepsze. Tak dzieje się także w przypadku powołania. Bóg proponuje taką drogę, którą najłatwiej będzie nam kroczyć do nieba, co nie znaczy, że mamy być wolni od jakiegokolwiek cierpienia, bo ono także jest elementem naszego uświęcenia i upodobnienia

do Jezusa. Każdy z nas może ofiarować Bogu swój własny, zupełnie wyjątkowy i indywidualny sposób miłowania Go. „Ale cóż ja mogę Mu dać?” - często się nam wydaje, że Bóg oczekuje od nas wielkich dokonań. Warto tu przytoczyć myśl Jana Pawła II z encykliki *Veritatis splendor* - że świętość często bywa ukryta (por. nr 7). Znaczy to, że święci nie obnoszą się ze swoją religijnością i że często pozostają nieodkryci i niezauważeni przez środowisko. Jednak istnieje też drugie znaczenie tych słów. Otóż świętość jest często ukryta również przed nami samymi - moja autentyczna świętość jest ukryta w zwykłej codzienności. Jest ukryta w spełnianiu prozaicznych czynności i obowiązków: w rannym wstawaniu, w praniu, w sprzątanii, w trwaniu na modlitwie, w życzliwym spojrzeniu, bezinteresownym uśmiechu...

Jeżeli naprawdę kocham Boga, nie muszę wcale zakładać nowego zakonu, dokonywać jakichś spektakularnych aktów albo czynić cudów. Wystarczy, jeśli po prostu odpowiednio spożytkuję swoją codzienność. Bóg jest tak dobry, że przyjmuje nasze drobne ofiary i włączając je w ofiarę swej Męki, przemienia je, czyniąc wielkimi. I na koniec myśl św. Augustyna, która niech nas motywuje do walki o coraz piękniejsze życie:

*Natchnij mnie, Duchu Święty,
aby myśl moja biegła ku świętości.*
*Przynaglaj mnie, Duchu Święty
do czynów dojrzałej świętości.*
*Pociągaj mnie, Duchu Święty,
do umiłowania świętości.*
*Umacniaj mnie Duchu Święty
w zachowaniu świętości.*
*Strzeż mnie Duchu Święty
przed utratą świętości.* ■



FLISACY Z PIENIN u Gospodyni Śląska

9 listopada 2014 roku do Matki Bożej Piekarskiej przybyła niezwykła grupa. Tworzyli ją górale, zapewniający od kwietnia do października przewóz po Dunajcu, reprezentując diecezję tarnowską i archidiecezję krakowską. VI Pielgrzymką Flisaków Pienińskich uroczyste zakończone 182. sezon turystyczny, dziękując w sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich za szczęśliwe i bezpieczne spływy.

Taką formę sfinalizowania czasu poruszania się szlakami wodnymi podjęto w 2009 roku - wówczas udano się do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. W kolejnych latach, miejscami dziękczynienia uczyniono: Ludźmierz, Częstochowę, Kalwarię Zebrzydowską, Kraków. U Gospodyni Śląska stawili się w grupie ok. 250-osobowej, w tradycyjnych strojach ludowych, noszonych przez flisaków. Jest nim regionalny strój górali pienińskich, wyróżniony spośród innych strojów góralskich bogato wyszywaną, niebieską kamizelką. Do innych składników, dopełniających go, należą: biała koszula, czarny kapelusz z paskiem, imitującym sznur muszelek, białe spodnie z, wyszywanymi, najczęściej w kolorze czerwonym,

parzenicami. W Roku Rodziny, trwającym w metropolii górnośląskiej, przybyli wraz z rodzinami, z towarzyszącym im poczem sztandarowym, prezentując się wyjątkowo barwnie.

Kulminacyjny punkt stanowiła Msza św. dziękczynna, rozpoczęta o godz. 10.30. Przewodniczył jej kustosz sanktuarium piekarskiego - ks. prałat Władysław Niezparek. W sprawowanie Eucharystii włączyli się duszpasterze: ks. Marek Kądziaława - proboszcz par. Narodzenia NMP w Sromowcach Niżnych i ks. Mieczysław Szłaga - proboszcz par. św. Stanisława w Sromowcach Wyżnych. Oprócz wymienionych miejscowości, udział wzięli, oznaczając, znajdujące się na trasie spływu: Czorsztyn,



fol. M. Lubecka

Szczawnica, Krościenko. Święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, przypadające w tym dniu, sprawiło, że oczy i serca kierowano w stronę Rzymu, czyniąc wspólnotę w Piekarach Śląskich „jeszcze większą”. Pięknie brzmiała oprawa muzyczna, której ostatnim elementem w tej części pielgrzymowania stał się Hymn Flisaków.

Do rozpoczęcia popołudniowej modlitwy Kościoła, do godz. 15.00, czas wypełnili przewodnicy sanktuarijni. Flisacy, podzieleni na grupy, wsłuchując się w historię kultu maryjnego, poznali otoczenie bazyliki piekarskiej wraz z przylegającym do niej Wzgórzem Kalwaryjskim. Nie zabrakło poczęstunku, jako czynnika pomocnego w tworzeniu więzi i relacji.

Nieszpory, na które przybył abp Wiktor Skworec, ubogacone śpiewem chóru parafialno-flisackiego ze Sromowiec Niżnych, stały się okazją do wzruszających wspomnień, nawiązujących do pełnienia poprzedniej biskupiej posługi, kojarzonej m.in. z otwieraniem sezonu flisaków, błogosławieniem łódek i Dunajca. Metropolita katowicki, radując się spotkaniem i podkreślając ważność wydarzenia, przywołał postać piekarskiego Pielgrzyma - św. Jana Pawła II. Wskazując na moc zawierzenia, jednocześnie zachęcił, by „swoim” uczynić wezwanie św. Siostry Faustyny: „Jezu, ufam Tobie!”. Dla niektórych, pobyt w sanktuarium nie był pierwszą gością u Matki Bożej Piekarskiej. 55-osobowa reprezentacja Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich, zaproszona przez arcybiskupa katowickiego, uczestniczyła w tegorocznej pielgrzymce mężczyzn i młodzieńców, m.in. prezes Zarządu - Jan Sienkiewicz, obiecując wówczas przybycie w listopadzie. Na zakończenie „dziejącej się chwili” powiedział: - Księżę arcybiskupie, pochodzę z Podhala i o pasterstwie coś wiem. Jeżeli owce idą za pasterzem, to znaczy, że to jest dobry pasterz, szczególnie, jak idą 200 kilometrów.

Kolejny sezon flisacy rozpoczną 1 kwietnia 2015 roku. Sptyw na łąkach flisackich po Dunajcu jako jedna z form przyglądania się przyrodzie Pienińskiego Parku Narodowego budzi zachwyt, rodząc w sercu tęsknotę za powrotem w region o niezwyklej scenerii górskiej,



nacechowanej osobliwościami krajobrazowymi i kulturą. Pielgrzymowanie jego mieszkańców, przewodników na wodach górskiej rzeki, do szczególnego miejsca obecności Maryi, w wizerunek Której, współczesny Śląsk wpatruje się jako w obraz Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, Przewodniczki w wierze, to wejście w „pisaną tu” historię modlitwy i zawierzenia. „Tu przeszłość łączy się z przyszłością”. Relację z tego wydarzenia, jednego z wielu, a jakże ważnego, zamykają słowa Psalmu: „Wielkie są dzieła Pańskie, mogą ich doświadczyć wszyscy, którzy je miłują. Majestat i wspaniałość - to Jego działanie, a sprawiedliwość Jego przetrwa na zawsze”. ■





X PIELGRZYMKA PRZEWODNIKÓW



fot. M.Lubecka

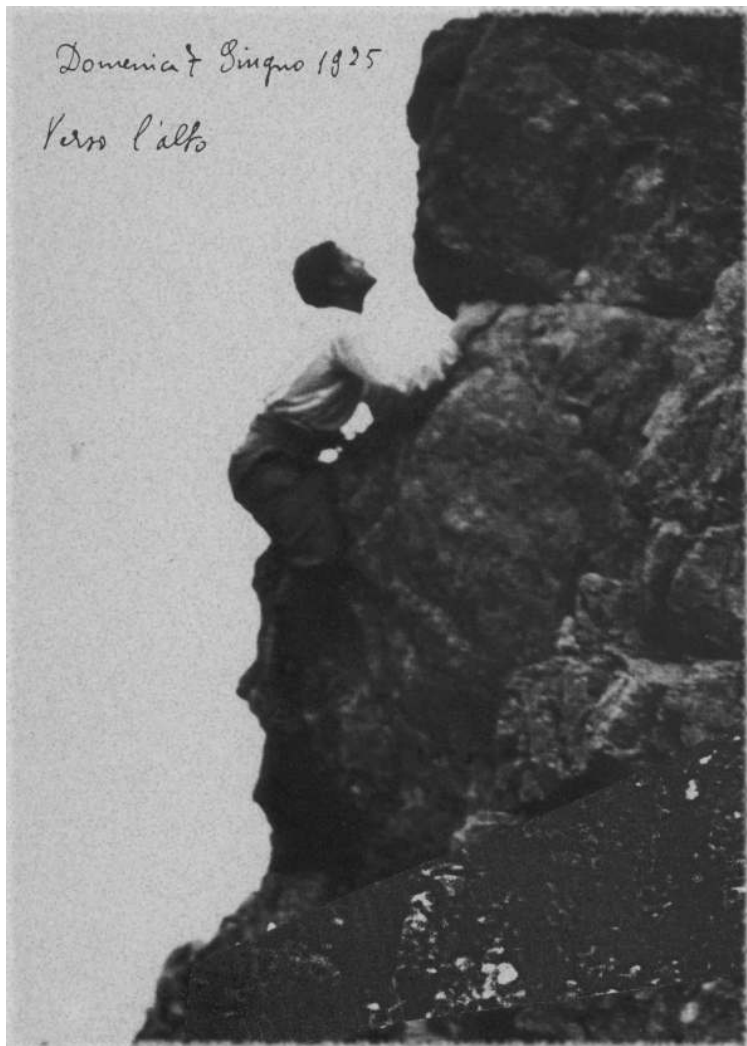


więcej zdj

PIELGRZYMKI LISAKÓW PIENIŃSKICH



Ku górze!



Parafialne Dni Skupienia z peregrynacją relikwii bł. Pier Giorgio Frassatiego

Stare, czarnobiałe zdjęcie, a na nim młody chłopak, który wspina się po alpejskich skałach. W rogu podpis:

Niedziela, 7 czerwca 1925, Ku górze.

Zdjęcie i tych parę słów streszczają sylwetkę bł. Pier Giorgio Frassatiego, ale też mówią wiele o tym, jak powinno wyglądać nasze chrześcijaństwo - powinno być nieustannym pięciem się ku górze aż do naszego wspólnego celu, jakim jest niebo.

Pier Giorgio urodził się w 1901 roku w zamożnej rodzinie. Jego ojciec był arystokratą, dyplomata i założycielem dziennika *La Stampa* - nie wierzył w Boga. Matka przeciwnie - była praktykującą katoliczką, a zajmowała się malowaniem obrazów. Frassati miał również młodszą o rok siostrę, z którą doskonale się rozumiał. Był zwyczajnym, kochającym życie chłopcem, posiadającym wielu przyjaciół, wśród których uchodził za duszę towarzystwa. Studiował na politechnice inżynierię górniczą. Nie zdążył uzyskać dyplomu, ponieważ paręnaście dni wcześniej zastała go śmierć. Myślę, że słowo „zastała” jest adekwatne, bo na pewno go nie zaskoczyła - często powtarzał, że to będzie dla niego piękny dzień.

Pomimo intensywnego życia, które wyciskał jak cytrynę, zawsze charakteryzowała go wielka zażyłość z Bogiem. Codzienna Eucharystia z komunią świętą, to na tamte czasy rzecz niezwykła. Ale właśnie to decydowało o jego wyjątkowości.

**WIARA TO NIE BYŁY DLA NIEGO PUSTE SŁOWA -
NIEUSTANNIE PRZEKŁADAŁ JĄ NA KONKRET DNIA CODZIENNEGO.**

Miłość do Boga była u niego źródłem miłości do drugiego człowieka. Kierunek studiów wybrał nie ze względu na perspektywę atrakcyjnej pracy, ale ze względu na górników, których chciał ewangelizować, pracując z nimi. W obliczu słabych, biednych, chorych i wykluczonych odnajdywał cierpiącego Jezusa. Regularnie odwiedzał ich, przynosząc jedzenie, ubrania i leki. To właśnie podczas jednej z takich wizyt zaraził się chorobą Heinego-Medina, która stała się przyczyną jego śmierci. Trzecią miłością Pier Giorgia były góry. On je po prostu kochał, ale nigdy nie wędrował sam. Założył Towarzystwo Ciemnych Typów. Ich celem były wspólne wędrowki i modlitwa za siebie nawzajem.

Podczas dni skupienia (24-26 października) mogliśmy zapoznać się z tą postacią. W auli sanktuaryjnej był wyświetlany film *Nie wiedziałem, kim był mój syn*. Frassati był patronem tegorocznego Balu Wszystkich Świętych, w trakcie którego prowadził dzieci poprzez góry i codzienne trudności ku górze, aż do nieba. Drugiego dnia wieczorem mogliśmy w naszej bazylice uwielbiać Boga podczas Wieczoru Chwały, który poprzedziła konferencja ks. Adriana Życ, a *nie wegetować*, dla której inspiracją było życie Pier Giorgia. Kazanie ks. Krzysztofa



przybliżyło tą postać wszystkim parafianom podczas niedzielnych Eucharystii, po który każdy miał możliwość uczczenia relikwii błogostawionego Włocha. Temu wszystkiemu towarzyszyła wystawa, przybliżająca jego życie, która również była dostępna w niedzielę w bazylice.

**TRZY MIŁOŚCI:
DO BOGA, BLIŹNIEGO I DO GÓR
SPRAWIŁY, ŻE TEN MŁODY CZŁOWIEK
PRAWDZIWIE ŻYŁ, A NIE WEGETOWAŁ.**

Jeśli podejmiemy wysiłek wspinania się ku górze drogą ewangelicznej radykalności, to i my możemy wycisnąć z życia wszystko to, co piękne, ostatecznie zdobywając świętość. A więc *Ku górze!* ■

BAL WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH Z BŁ. PIER GIORGIO FRASSATIM

W sobotę 25. października już po raz drugi odbył się *Bal wszystkich Świętych* organizowany dla najmłodszych Piekarzy. Nowością tegorocznego balu, był rozpoczynający radosne świętowanie przemarsz barwnego i rozśpiewanego korowodu dzieci w przebraniach Świętych Kościoła Katolickiego, który wyruszył z *Ogrodu Anioła*. Maszerującym towarzyszył śpiew przy akompaniamencie gitar oraz instrumentów dętych. Celem, do którego zmierzał pochód była hala *MKS Olimpia Piekary Śląskie*, gdzie dzieci pod okiem wolontariuszy razem się bawiły, ale także poznały towarzyszącego im w tegorocznym balu bł. Pier Giorgia Frassatiego, którego relikwie gościliśmy w piekarskiej bazylice.





Zabawy oraz tańce, poprzedziło przedstawienie, w którym dzieci aktywnie wzięły udział. Jego głównymi bohaterami byli dwaj poszukiwacze skarbów - Janek i jego towarzysz Karol - oraz bł. Pier Giorgio Frassati, który okazał się być ich niezastąpionym przewodnikiem. Z racji wielkiej miłości bł. Pier Giorgia do górskich wspinaczek, motywem przedstawienia były góry, między którymi nasi bohaterowie wraz z dziećmi wędrowali poszukując największego skarbu na świecie - „Skarbu narodów”.

Przy każdej z czterech gór (Synaj, Górze Ośmiu Błogostawieństw, Golgocie i Górze Wniebowstąpienia) na dzieci czekało zadanie, które musieli rozwiązać, by przejść dalej np. ułożenie 10 przykazań na dwóch tablicach, czy rozszyfrowywanie rebusu z jednym z ośmiu błogostawieństw. Wreszcie wszystkim udało się dotrzeć pod ostatnią górę - Wniebowstąpienia. Tam dzięki drogowskazowi - „Ku górze” - udało się znaleźć poszukiwany skarb - niebo. Przechodząc pod górą dzieci w sposób symboliczny weszły do nieba, w którym rozpoczął się prawdziwy bal wszystkich Świętych.

Uczestnicy balu spędzili czas na dobrej zabawie



i przybliżyli sobie postać bł. Pier Giorgia, ale także mogli odkryć tę ważną prawdę, że „niebo to najwspanialsze z miejsc” - jak mówią słowa religijnej piosenki. To niebo jest naszym celem i skarbem, który możemy osiągnąć idąc za wskazówkami zostawionymi przez Boga, także w osobach Świętych i Błogostawionych. Bal stanowił też alternatywną zabawę dla coraz bardziej powszechnego Halloween. Zamiast straszenia, psikusów, przebierania się w „straszydła”, propozycją zgodną z naszą wiarą jest Bal Wszystkich Świętych, który stanowił okazję do radosnego i pełnego nadziei świętowania, w zamian za mroczne zabawy towarzyszące Halloween.

Bal Wszystkich Świętych był nie tylko sposobnością do ewangelizacji najmłodszych, ale okazał się być również świadectwem wiary i dobroci wielu młodych ludzi, którzy dobrowolnie i bezinteresownie poświęcili swój czas na przygotowanie balu, dzięki czemu sami zrobili krok w stronę nieba. „Ku górze” - słowa, które przyświecały bł. Pier Giorgio Frassatiemu, niech zatem staną się i dla nas - tak jak stały się dla dzieci i poszukiwaczy skarbów - drogowskazem prowadzącym nas tam, gdzie wszyscy jesteśmy powołani - „ku górze”, czyli do nieba. ■



Rozmaitości parafialne

28.09.2014 r.

W pielgrzymowanie 26. niedzieli zwykłej wpisały się trzy grupy. Jedna z nich, 45-osobowa, przybyła do sanktuarium piekarskiego już w sobotę, tuż po zakończeniu 34. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Krucjaty Wyzwolenia Człowieka w Katowicach, reprezentując Stowarzyszenie Krzewienia Trzeźwości w Rodzinie „Jasny Horyzont” w Mysłakowie. Pielgrzymom towarzyszył ks. Krzysztof Ora, dyrektor wydziału duszpasterskiego świdnickiej kurii biskupiej. Od MB Piekarskiej pątnicy ruszyli na Górę św. Anny. Dwie pozostałe grupy reprezentowały parafie: Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bodzanowie (archidiecezja krakowska - 40 osób); NMP Wniebowziętej i św. Stanisława w Szczyrzycu (diecezja tarnowska - 55 osób).

01. 10. 2014 r.

Rozpoczął się miesiąc modlitwy różańcowej. Jak w roku ubiegłym, jej prowadzenie współtworzyli parafianie. Codzienne nabożeństwa gromadziły dzieci, młodzież i dorosłych w bazylice piekarskiej o godz. 17.15. Przez kolejne niedziele modlitewny szlak prowadził z Rajskiego Placu, skąd o godz. 13.45 z figurą Matki Bożej wyruszano na kalwaryjskie dróżki. W jednym z dni powszednich, 10 października, różaniec, rozpoczęty o godz. 19.00, ofiarowano w intencji prześladowanych chrześcijan.

03.10.2014 r.

Nocne czuwanie, podjęte w pierwszy piątek miesiąca, animował Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie. Modlitwie towarzyszyły: ikona św. Rodziny oraz Biblia Piekarska. Kulminacyjnym punktem stała się Msza św., rozpoczęta o godz. 21.00. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. dziekan Władysław Nieszporek, moderator gałęzi rodzinnej. Podczas Eucharystii, w prowadzenie której włączyły się wspólnoty z Siemianowic Śląskich, odnowiono przyrzeczenia małżeńskie. Nabożeństwa, poprzedzające ją, jak i następujące po niej, aranżowały wspólnoty z dwóch parafii: Imienia NMP i św. Bartłomieja w Piekarach Śląskich oraz św. Wojciecha w Radzionkowie. W pielgrzymowanie wpisały się 45-osobowe grupy, które przybyły z diecezji tarnowskiej (par. św. Kazimierza w Nowym Sączu) i z archidiecezji poznańskiej (par. św. Brata Alberta w Koziegłowach).

29.09.2014 r.

W kalendarzu liturgicznym ten dzień wpisuje się jako święto Świętych Archaniołów. Szczególną pamięcią modlitewną otoczono siostrę Rafałę. W jej intencji sprawowano Mszę św. poranną. Do MB Piekarskiej przybyła 50-osobowa grupa z archidiecezji gnieźnieńskiej - par. św. Jakuba Większego Apostoła w Miłostawiu. Historię kultu maryjnego poznali zagraniczni „goście” Miejskiego Gimnazjum Nr 4 w Piekarach Śląskich. Międzynarodową, 50-osobową grupę, tworzyli nauczyciele i uczniowie, realizujący w ramach Comeniusa projekt ekologiczny, reprezentując pięć państw partnerskich: Hiszpanię, Niemcy, Włochy, Rumunię, Turcję. Następnego dnia w pielgrzymowanie włączyły się trzy grupy, też 50-osobowe. Jedna z nich przybyła z archidiecezji poznańskiej - par. NMP Wniebowziętej w Lesznie, dwie pozostałe - z archidiecezji katowickiej: par. Miłosierdzia Bożego w Tychach oraz par. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Orzeszu-Woszczycach.

04.10.2014 r.

We wspomnienie św. Franciszka z Asyżu odbyła się XI Pielgrzymka Nauczycieli, Wychowawców i Pracowników Oświaty, gromadząc ok. 300 osób. Mszy św., sprawowanej w bazylice piekarskiej przez 14 kapłanów, przewodniczył abp Wiktor Skworec. Podczas homilii, postulując o uśmiech w misji wychowania i zapraszając, by przed Bogiem nabierać siły do codziennej pracy, metropolita katowicki zachęcił do odkrywania radości w modlitwie, w rozważaniu i medytacji Słowa Bożego, w sakramentach świętych. Przebieg dnia inicjowali duszpasterze: ks. Jacek Błaszczok, ks. Eugeniusz Witak, ks. Józef Więcek. Nawiązując do hasła: „Nauczyciel - świadkiem Chrystusa w szkole?”, jak również do doświadczeń, zaczerpniętych z 10-letniej postugi na placówkach duszpasterskich we Francji, świadectwem dzielił się ks. Zdzisław Brzezinka. Pielgrzymowanie zakończono modlitwą uwielbienia, prowadzoną w kościele kalwaryjskim. W tym dniu do MB Piekarskiej przybyły 40-osobowe grupy, reprezentując parafie: NMP Królowej Aniołów w Kaleju (archidiecezja częstochowska); Niepokalanego Poczęcia NMP w Rawie Mazowieckiej (diecezja łowicka); NSPJ w Dzwono - Sierbowicach (diecezja sosnowiecka). W gościnę wpisała się też 20-osobowa grupa z diecezji kieleckiej, obejmująca dwie parafie: św. Wojciecha w Kielcach i Wniebowzięcia NMP w Oleśnicy.

07.10.2014 r.

We wtorek 27. tygodnia zwykłego przypadło wspomnienie NMP Różańcowej. W początkowej części nieustającej nowenny, ks. prob. Władysław Nieszporek, jej uczestnikom poświęcił różańce. W kalendarz wydarzeń włączyła się 35-osobowa grupa z par. NMP Matki Kościoła w Warszawie. Dzień wcześniej przybyła „częstka” niepełnosprawnych intelektualnie uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych Nr 12 w Katowicach, z par. MB Różańcowej w Zadolu. Dwa dni później stawiła się archidiecezja gdańska (par. MB Bolesnej w Gdyni) oraz archidiecezja częstochowska (par. św. Anny w Myszkowie).

11.10.2014 r.

Regionalny dzień skupienia u MB Piekarskiej przeżywało Apostolstwo Dobrej Śmierci, gromadząc ok. 600 osób. Towarzyszyło im 9 pocztów sztandarowych. Kulminacyjnym punktem stała się Eucharystia, rozpoczęta o godz. 10.00. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. Antoni Żebrowski MSF - krajowy dyrektor ADŚ, „bazujący” w Górcie Klasztornej, w diecezji bydgoskiej. Na modlitwę i wspólne przebywanie z sobą złożyły się: poznanie historii kultu maryjnego, film w auli sanktuaryjnej, koncert Artura Thomasa, agapa. Ostatni element stanowiło nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, zakończone błogosławieństwem krzyżem misyjnym, związanym z uzyskaniem odpustu, do czego zachęcił Kustosz sanktuarium, witając pątników. W tym dniu do MB Piekarskiej przybyły też inne grupy. Diecezję opolską reprezentowały 45-osobowe „częstki” parafii: MB Nieustającej Pomocy w Nowej Wsi Królewskiej oraz MB Szkaplerznej w Grabinie. Zdążając do Częstochowy na 24. Pielgrzymkę Pracowników Wodociągów, Kanalizacji i Ochrony Środowiska tu zatrzymała się 37-osobowa grupa z Rzeszowa, reprezentując Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych.

12.10.2014 r.

W 28. niedzielę zwykłą przypadł XIV Dzień Papieski, przeżywany pod hasłem: „Jan Paweł II - Świętymi bądźcie!”. Fundamentalny temat w nauczaniu Kościoła i tym samym w myśli papieża Polaka stał się główną ideą tegorocznych obchodów. W świętowanie wpisana się zbiórka na Ogólnopolski Fundusz: „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Następnego dnia, w poniedziałek, uczestnikom wieczornej modlitwy, rozpoczętej o godz. 20.00 przez ks. prob. Władysława Nieszporka, przybliżono szóste orędzie fatimskie. Udział zaznaczyła par. Świętej Rodziny, która przybyła w pieszej procesji. W pielgrzymowanie wpisana się diecezja włocławska oraz archidiecezja - krakowska i poznańska.

16.10.2014 r.

W tym dniu przypadła uroczystość św. Jadwigi Śląskiej, będącej od 1978 roku, od dnia wyboru Jana Pawła II na Stolicę Apostolską, szczególną patronką pontyfikatu papieża Polaka. Każda Eucharystia stanowiła okazję, by dziękować za dar ich świętości. W bazylice piekarskiej, podczas wieczornej Mszy św., „świętowano” 18. rocznicę rozpoczęcia oficjalnego nadawania regularnych programów przez Radio Piekary. Eucharystia, której przewodniczył ks. prał. Władysław Nieszporek, zgromadziła redakcję regionalnej rozgłośni radiowej. W tę Mszę św. wpisana się archidiecezja krakowska. Duszpasterstwo Przedsiębiorców i Pracodawców „Talent” w sanktuarium piekarskim przeżywało dzień skupienia. 20-osobowej grupie posługiwał ks. Grzegorz Piątek SCJ. Obchody XIV Dnia Papieskiego na Śląsku ubogaciło megawidowisko: „Exodus”. Prezentowane dwukrotnie w katowickim Spodku stanowi współczesną interpretacją starotestamentalnej Księgi Wyjścia.

18.10.2014 r.

Wolontariusze, skupieni przy sanktuarium piekarskim, wraz z Kustoszem udali się do Wadowic i do Kalwarii Zebrzydowskiej. Do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w dziękczynnej pieszej pielgrzymce przybyli klerycy i moderatorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Tym przedsięwzięciem uczczono 90-lecie uczelni, czyniąc piesze pielgrzymowanie jedną z szeregu inicjatyw i uroczystości, związanych z tą datą. Na dzień przepiętny modlitwą złożyły się m.in.: Msza św., sprawowana w bazylice piekarskiej oraz Droga Krzyżowa, prowadzona na drózkach kalwaryjskich. Alumnom towarzyszyli kapłani WSSD: rektor - ks. Marek Panek oraz ojcowie duchowni i prefekci. W ten dzień wpisał się także VIII Piekarski Bieg im. Jana Pawła II, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Od stóp Wzgórza Kalwaryjskiego wystartowało 92 zawodników.

19.10.2014 r.

Światowy Dzień Misyjny stanowił okazję, by wstuchać się w słowa świadectwa o. Macieja Miąsika ze Zgromadzenia Misjonarzy Kombonianów. Hasłem rozpoczętego Tygodnia Misyjnego stały się słowa: „Z Ewangelią do narodów”. W tym dniu modlitwą objęto pracowników Służby Zdrowia. Eucharystii, rozpoczętej w bazylice piekarskiej o godz. 10.30 przewodniczył ks. Krzysztof Hołyński - kapelan szpitalny. W modlitwę włączył się kapelan senior - ks. Bronisław Gawron. Akcent jednego z wydarzeń dnia położony został na kościół kalwaryjski, w którym osoby niewidome i niedowidzące świętowały Dzień Białej Laski. Do MB Piekarskiej, wraz z ojcem duchownym, przybyła 50-osobowa grupa kleryków Wyższego Seminarium Duchownego diecezji kaliskiej.

22.10.2014

Wspomnienie św. Jana Pawła II, przypadające w środę 29. tygodnia okresu zwykłego, stanowiło zachętę do zgłębiania papieskiego nauczania. Następnego dnia, w I Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana III Sobieskiego w Piekarach Śląskich, w sposób uroczysty obchodzono jubileusz 90-lecia szkoły, zainaugurowany Mszą św., sprawowaną w kościele Trójcy Przenajświętszej w Szarleju.

24 - 26.10.2014 r.

Od piątku do niedzieli przeżywano parafialne dni skupienia, których hasłem stało się wezwanie: „Ku górze”. W znaku relikwii towarzyszył im bł. Piotr Jerzy Frassati, patron młodzieży, studentów, ludzi gór i turystów. W wydarzenie ich wprowadzenia wpisana się Msza św. wieczorna. Po niej w auli sanktuaryjnej odbyła się prezentacja postaci, połączona z emisją filmu: „Nie wiedziałem, kim był mój syn”. Sobota wniosła w darze dwa elementy: Bal Wszystkich Świętych oraz Wieczór Chwały. Każda Eucharystia, sprawowana w 30. niedzielę zwykłą, stworzyła okazję do uczczenia relikwii „człowieka ośmiu błogostawieństw”. Określony przez Jana Pawła II jako „nadzwyczajna zwyczajność” zaświadcza, że „świętość jest dostępna dla wszystkich”. M.in. tę myśl podkreślił w homilii ks. Krzysztof. W tych dniach sanktuarium piekarskie odwiedziły: diecezja gliwicka (par. NSPJ w Nakle Śląskim, 30 osób); archidiecezja częstochowska (par. NMP Różańcowej w Myszkowie, 40 osób); archidiecezja przemyska (par. Wniebowstąpienia Pańskiego w Sanoku - Olchowicach, 50 osób).

30.10.2014 r.

Kontynuując modlitwę, zainicjowaną we wrześniu przez Śląską Ligę Walki z Rakiem, o godz. 16.30 w bazylice piekarskiej rozpoczęła się Msza św. sprawowana w intencji osób chorych onkologicznie. Eucharystię sprawował ks. Adrian Lejta. W homilii przywołał postać papieża Polaka. Podkreślając nadzwyczajne wyczerpanie ludzkie i duszpasterskie na cierpiących, wikariusz przypomniał słowa św. Jana Pawła II, wypowiedziane na początku pontyfikatu: „Jesteście mi drodzy dlatego, że widzę w was skarby Kościoła, który nieustannie ubogaca się darem waszych cierpień”. Zwracając się do uczestników Mszy św. wskazał na ciągle aktualny apel, zawarty w pojęciu opcji preferencyjnej, „specjalnej formy pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczanej przez całą Tradycję Kościoła”.

Statystyka parafialna

ŚLUBY

1. NOWAK Arkadiusz - HENKA Patrycja
2. MAJEWSKI Jakub - MAŁECKA Ewelina
3. KNEZ Adrian - SIKORA Karolina
4. TYCZKA Marek - SIWY Agnieszka
5. MATCZUK Marcin - KRYNICKA Anna
6. GABOR Rafał - BACIK Michalina
7. WYBRANOWSKI Dariusz - WITEK Anna
8. MĘTEL Sebastian - FELIKS Magdalena
9. MICIAK Damian - ZIELIŃSKA Katarzyna
10. RZEPKOWSKI Ryszard - SOBOTA Magdalena
11. ANTOŃCZYK Szymon - SIWY Agnieszka
12. WALCZYKOWSKI Marcin - CIĄGADLAK Justyna
13. POŚPIECH Damian - WODECKA Agata
14. SIWY Paweł - SIKORA Sandra

SREBRNE GODY

1. Izabela i Jerzy URBAŃCZYK

ZŁOTE GODY

1. Irena i Andrzej NALEPA

POGRZEBY

1. WINNICKI Mateusz l. 33
2. PENTOS Henryk l. 70
3. KORN Łucja l. 67
4. HEFLIK Elżbieta l. 91
5. WYLEŻAŁEK Helena l. 89
6. DOLACIŃSKA Rita l. 81
7. KORFANTY Ryszard l. 78
8. ŁAPOK Wincenty l. 78
9. WITEK Horst l. 72
10. JASKÓŁKA Krystyna l. 77
11. LIBERA Jan l. 83
12. MATERNIAK Stanisław l. 95
13. MNICH Jadwiga l. 91
14. ZDZIEBLIK Paweł l. 84

ROCZKI

1. FICEK Monika
2. BUJOCZEK Martyna
3. BAJGER Mateusz
4. GIOLBAS Paweł
5. LUDYGA Olivier

CHRZTY

1. POGODA Mateusz
2. PASTERSKA Wiktoria
3. SIEJA Maciej
4. CZYŻ Hanna
5. CHRZAN Oskar
6. CHARALAMPOUS Konstantinus
7. KŁAK Wiktoria

Redakcja miesięcznika „Z Piekarskich Wież”: ks. Rafał Mucha, Katarzyna Tomaszewska.

Współpraca techniczna: Magdalena Lubecka, Stanisław Dacy.

Adres: Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja Ap., Piekary Śląskie, 41-940, ul. Ks. Ficka 7;

Tel.: 0-32 287 22 70; Fax: 0-32 768 00 38;

E-mail: kontakt@bazylikapiekary.pl, www.bazylikapiekary.pl,

Nr konta: PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131 (cele kultu religijnego)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty i edycji nadestanych materiałów.

